

**Protokół nr 2/2021**  
**z posiedzenia Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska**  
**Rady Miejskiej Ząbkowic Śląskich**  
**odbytego w dniu 6 lipca 2021 roku**  
**VIII kadencja**

**Godzina rozpoczęcia obrad:** 11:00                      **Godzina zakończenia obrad:** 12.17  
**Miejsce obrad:** sala konferencyjna Urzędu Miejskiego w Ząbkowicach Śląskich

**W Komisji udział wzięli:** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

1. Grzesik Małgorzata	Przewodnicząca Komisji
2. Halikowska Magdalena	Zastępca Przewodniczącej
3. Gwóźdź Bożena	Członek
4. Sierka Dorota	Członek
5. Jadwiga Smarzyk	Członek

Ponadto uczestniczyli: lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

**Ad. pkt. 1 i 2. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodnicząca Komisji Małgorzata Grzesik otworzyła posiedzenie, powitała obecnych i stwierdziła kworum.

**Ad. pkt. 3. Przyjęcie porządku obrad.**

**Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Małgorzata Grzesik** przedstawiła porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Informacje z realizacji ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w Gminie Ząbkowice Śląskie  
- gospodarka zielenią na terenie gminy.
5. Realizacja z zadań programu:  
- wymiana pieców i ograniczenie niskiej emisji,  
- poprawa jakości czystego powietrza.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie obrad.

Porządek został przyjęty przez Komisję.

#### **Ad. pkt. 4 Informacje z realizacji ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w Gminie Ząbkowice Śląskie - gospodarka zielenią na terenie gminy.**

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że poruszy kilka aspektów w zakresie gospodarki zielenią na terenie gminy. Poinformował, że w przypadku pytań, odpowiedzi będą udzielane na bieżąco.

Utrzymaniem terenów oraz gospodarką zielenią na terenie gminy, na podstawie umowy o wykonanie zadania własnego gminy w zakresie zieleni gminnej i zadrzewień, zajmuje się Zakład Gospodarki Komunalnej, którego zadaniem jest między innymi: zamiatanie i grabienie liści z terenów zielonych, oczyszczanie terenów zielonych z nieczystości, koszenie trawników zgodnie z przyjętym harmonogramem. W umowie zawarte są również tereny na obszarze wiejskim, które są zgłaszane przez sołtysów do regularnego utrzymywania. Ponadto spółka zajmuje się również dosiewaniem traw, w miejscach, w których jest ona uszkodzona, pieleniem rabat, gazonów, kastrat, skwerów, usuwaniem trawy i chwastów przy obrzeżach chodników, wywozem zebranych odpadów, ukwieceniem miasta, nasadzeniem kwiatów sezonowych, zagospodarowaniem terenu roślinami wieloletnimi w miejscach takich jak Park im. Sybiraków, ul. Ziębicka, obsadzanie kwiatami sezonowymi okolic Rynku, Placu Jana Pawła II, ul. 1-Maja, Parku im. Sybiraków oraz pielęgnacja codzienna: podlewanie tych nasadzeń. Zadania te realizowane są w okresie od 1 kwietnia do 31 października.

W zakresie utrzymania terenów zielonych oprócz spraw bieżących realizowanych przez Zakład Gospodarki Komunalnej na zlecenie gminy prowadzone są także inne akcje związane z rozwojem terenów zielonych i z ich utrzymaniem - projekt „Zielona Gmina”. Na wnioski mieszkańców przekazywane są sadzonki roślin wieloletnich, roślin sezonowych, które później trafiają na tereny gminne. Takie przekazanie nastąpiło w ostatnim czasie na ul. Konopnickiej, gdzie mieszkańcy sąsiednich kamienic, dbając o swoje podwórko, ostatnio wspólnie wystąpili z wnioskiem o wydanie roślinności.

Prowadzone są także akcje edukacyjne wśród dzieci i młodzieży. Nie są już to tak obszerne akcje z powodu pandemii, ale realizowane były między innymi w Parku Miejskim, w którym zostały posadzone drzewa, rododendrony. Planowane są także podobne akcje w tym roku.

Pielęgnacja terenów zielonych to także zadania związane z wycinką drzew i krzewów, które są realizowane na podstawie innej umowy z Zakładem Gospodarki Komunalnej. W momencie, w którym wymaga tego sytuacja, a drzewa wymagają cięć sanitarnych, czy wycinki wtedy uzyskiwane jest odpowiednie pozwolenie od Starosty czy od Konserwatora Zabytków i po jej otrzymaniu zadanie to jest realizowane. Terenami zielonymi na terenach wiejskich zajmują się osoby wskazane przez sołtysów. W wyniku podjęcia pracy interwencyjnej przez Powiatowy Urząd Pracy przez kilka miesięcy w roku procują, korzystając ze sprzętu zakupionego przez gminę. Sprzęt ten posiada sołectwo w celu utrzymywania terenów zielonych. Co roku takie działania są realizowane. Gmina finansuje zakup paliwa, utrzymuje sprzęt, serwisuje, naprawia, dokupuje w ramach funduszu sołectkiego czy w ramach bieżących wydatków. Robione jest wszystko co należy by miasto, gmina dobrze wyglądały w zakresie gospodarki zielenią.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Grzesik** zabrała głos w sprawie Parku im. Sybiraków, a dokładnie wycinki modrzewia położonego od strony Grunwaldzkiej, który „razi” swoim wyglądem. Zapytała czy mimo historii z nim związanej jest możliwe jego usunięcia i nasadzenie nowego.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że jest to sytuacja związana z historią. Pan Włodzimierz Maj, Prezes Związku Sybiraków wyszedł z inicjatywą zasadzenia w Parku im. Sybiraków trzydziestoletniego cisu, w celu upamiętnienia historii związanej z wywozem

Polaków na Sybir i na to została wyrażona zgoda. Cis rósł do momentu, w którym okazało się, że drzewo się nie przyjęło. Prezes został uprzedzony o fakcie, że przesadzenie wieloletniego drzewa może spowodować, że się nie przyjmie. Zwrócił się do komisji o nie podejmowanie żadnych działań, informacja przekazana została do Zakładu Gospodarki Komunalnej. Drzewo w wyniku obumarcia zostanie usunięte, a na jego miejsce zostanie wsadzone nowe, wielkością podobne do tego, które jest w chwili obecnej.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Grzesik** poruszyła temat całkowicie uschniętego drzewa położonego przy ul. Bohaterów Getta, na wysokości byłego Liceum, naprzeciw przystanku autobusowego, które zagraża poruszającym się przechodniom poprzez spadające gałęzie.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że te informacje przekaze inspektorowi ds. ochrony środowiska Annie Majorczyk w celu zasięgnięcia informacji, czy drzewo położone jest na terenie gminy czy na terenie prywatnym. W przypadku gdy drzewo zagraża bezpieczeństwu, podjęte zostaną działania poprzez poinformowanie Straży Pożarnej do przycięcia drzewa, a docelowo całkowitego usunięcia.

**Przewodnicząca Komisji Pani Małgorzata Grzesik** przedstawiła sytuację wystającego drzewa z prywatnej posesji na ul. Daszyńskiego, gdzie nie ma możliwości swobodnego przejścia. Zwróciła się z prośbą o interwencję w tej sprawie.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** zwrócił uwagę na fakt, że są miejsca, gdzie nie ma możliwości swobodnego przejścia lub przejazdu. Zwrócił się z prośbą o zgłaszanie takich sytuacji w celu podjęcia odpowiednich działań, mających na celu pouczenie lub nałożenie na właściciela posesji mandatu karnego przez Straż Miejską. Powiedział o sytuacji jaka miała miejsce w Parku im. Sybiraków. Z posesji prywatnej wyrastały krzaki, blokujące swobodne poruszanie. Po interwencji Straży Miejskiej skupisko krzaków zostało usunięte.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Grzesik** zapytała czy w kwestii zieleni wśród zebranych ma ktoś jakieś uwagi.

**Członek Komisji Bożena Gwóźdź** zwróciła się z prośbą o udzielenie informacji kogo zadaniem jest utrzymaniem zieleni na rewitalizowanych podwórkach. Dodała, że chodzi jej o to czy zadania wykonywane są na podstawie umów z wykonawcami czy gmina przekazuje je Zakładowi Gospodarki Komunalnej w celu ich realizacji. Poruszyła problem, który wystąpił na ul. Ciasnej i Dolnośląskiej. Mieszkańcy tych ulic zgłaszali zarastające tereny.

**Kierownik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Jarosław Trzeźniak** odpowiedział, że utrzymaniem zieleni podczas prac remontowych zajmują się wykonawcy. Zaistniała sytuacja zostanie zgłoszona. Poinformował o spotkaniu z wykonawcami. Mówi o przeglądach, które miały się odbyć na przełomie maja i czerwca, jednak wykonawcy wystąpili o przedłużenie terminów realizacji z powodu niemożności wykonania zadań terminowo. Jednak są zobowiązani do utrzymania zieleni. Na ul. Dolnośląskiej odbiór wykonanych prac zaplanowano na 13 lipca, w przypadku nie dotrzymania ustalonych terminów gmina może skorzystać z zabezpieczenia i zlecić wykonanie zadania przez innego wykonawcę. Powiedział, że po spotkaniu z wykonawcą ustali krótki termin uporządkowania terenu i teren ten powinien być stosunkowo szybko uporządkowany. Po skończonych pracach

przez wykonawców, zadania utrzymania zieleni przy ul. Ciasnej i Dolnośląskie zostaną zlecone wykonawcy na podstawie umów o utrzymanie zieleni.

**Członek Komisji Bożena Gwózdź** zwróciła również uwagę na przyległą do podwórek drogę, która jest zanieczyszczona przez spadające z drzew odpady. Powiedziała, że wypadaloby tę drogę oczyścić. Wspomniała również o zabrudzonych ławkach. Na koniec dodała, że jedni mieszkańcy dbają o ten teren, zaś inni nie.

**Kierownik Wydziału Infrastruktury i Gospodarki Przestrzennej Jarosław Trześniak** zwrócił uwagę na brak poszanowania przez mieszkańców terenów zrewitalizowanych, o niszczeniu roślin, zadeptywaniu oraz kradzieżach, a także dewastowaniu obiektów małej architektury takich jak domki dla owadów, karmniki.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Malozięć** powiedział o kłopotach jaki stanowi niszczenie zieleni przy ul. Dolnośląskiej, Armii Krajowej, Ciasnej i Szkolnej. Poinformował, że zostały tam zainstalowane kamery monitoringu. Doda, że monitoring zostanie rozbudowany o park z oczkiem wodnym oraz kolejne podwórka. Poinformował, że tam gdzie będzie to możliwe to uda się namierzyć osoby, które podrzucają śmieci czy też dewastujące zielen. Powiedział o ul. Konopnickiej, gdzie została wykonana rewitalizacja podwórka, koszenie odbywa się zgodnie z harmonogramem, a o czystość i nowe nasadzenia dbają sami mieszkańcy, którzy dobrowolnie zaproponowali chęć dbania o ten teren, by móc żyć, spędzać czas w lepszym miejscu. Zwrócił uwagę na nowo zrewitalizowane podwórka, które nie były zbyt przyjemnymi miejscami dla mieszkańców i pomimo, że zostały zrewitalizowane, to mieszkańcy jeszcze nie mają w nawyku dbania o dobro wspólne. Omówił temat hoteli dla owadów, domków dla owadów, które zostały narzucone przez program i są według niego bardzo dobrym pomysłem. Niestety mieszkańcy niszczą je poprzez kradzież drewniak, ściąganie siatek służących rozmnażaniu lub zapewniających schronienie. Oznajmił, że w momencie wykrycia uszkodzenia, naprawy tych miejsc będą wykonywane regularnie. Powiedział, że nowo wykonane podwórka gwarantują mieszkańcom nowa jakość życia, możliwość spędzenia czasu w lepszych warunkach. Poinformował, że gmina złożyła wniosek do Funduszy Norweskich i oczekuje na jego rozpatrzenie. Wyjaśnił, że środki umożliwiłyby dokonania rewitalizacji kolejnych dziesięciu innych podwórek oraz górki „wojskowej”. Gdyby udało się dostać wspomniane fundusze to w ciągu 2-3 lat dokonano by rewitalizacji wszystkich podwórek w centrum miasta, górki wojskowej. W przypadku nieotrzymania środków z Funduszy Norweskich prace w dalszym ciągu będą wykonywane, jednak w dłuższym czasie ze środków własnych gminy. Następnie omówił dalsze plany w zakresie rewitalizacji podwórek oraz terenów parków. Wspomina o przejęciu od spółki „Delfin” parku przy ul. Powstańców Warszawy i o planowanych na tym terenie nasadzeniach.

**Członek Komisji Bożena Gwózdź** powiedziała, że program jest doskonałym pomysłem, a to, że tak dużo zrobiono na pewno 80% mieszkańców docenia, 10% na pewno zaczyna doceniać, a pozostali to grupa osób, która jeszcze tego nie rozumie. Zauważyła że mieszkańcy, którzy docenili rewitalizację - sami dosadzają rośliny w okolicach swoich domów, bram wejściowych.

Poprosiła o rozwiązanie problemu, który polega na nieupilnowaniu psów przez właścicieli. Psy dewastują, przekopują nasadzenia, załatwiają się. Prosi o zastosowanie kar dla osób nie przestrzegających zasad, wywieszenie tabliczek z informacją o przestrzeganiu zasad w miejscach uwarunkowań zieleni.

**Zastępca Przewodniczącej Komisji Magdalena Halikowska** powiedziała, że w listopadzie rozmawiała z Burmistrzem Marcinem Orzeszkiem na temat programu wydawania chryzantem. Prosiła wówczas o zebranie doniczek razem z ziemią i ewentualnie przesadzenie tych chryzantem, a w innym przypadku zostawienie ziemi, bogatej w nawozy, w celu wykorzystania jej do ponownego rozsiewu i znalezienia dla niej miejsca z dostępem do wody, by po roku wyrosną z niej krzewy nadające się do wsadzenia i ukwiecenia miasta przy niewielkim zużyciu kosztów. Dodała, że podobna akcja udało jej się przeprowadzić w liceum. Działanie miało dużo zwolenników i w związku z tym dyrektor postanowił ponownie zorganizować taką akcję.

#### **Ad. pkt. 5 Realizacja z zadań programu: wymiana pieców i ograniczenie niskiej emisji, poprawa jakości czystego powietrza.**

**Kierownik Wydziału Funduszy Zewnętrznych Danuta Wyskwarska** wypowiedziała się na temat realizacji programu wymiany pieców. Powiedziała, że realizowany przez gminę Program Ograniczania Niskiej Emisji, jest programem priorytetowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Polega na tym, że gmina otrzymuje pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, natomiast do mieszkańców trafia to w formie dotacji. Ostatni nabór ogłoszony był pod koniec listopada 2020 roku, a zamknięty 29 stycznia 2021 roku. W tym czasie wpłynęło 77 wniosków, po formalnej weryfikacji 72 wnioski były kompletne i spełniające wszystkie wymagania. Dało to możliwość złożenia wniosku o dofinansowanie. Jeżeli uda się zrealizować projekt, zostanie zlikwidowanych 94 źródła ciepła tj. starych pieców węglowych, kotłowni lokalnych. Emisja zanieczyszczeń zostanie obniżona: pył PM 10 zmniejszenie o 0,963 Mg, CO<sub>2</sub> zmniejszenie o 135 Mg, benzopiren 1,063kg. Następnie wniosek został złożony do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, po złożeniu trafił na posiedzenie zarządu Funduszu Ochrony Środowiska i został zaakceptowany. Jednak w związku z tym, że jest to duża pożyczka – 498.100 zł, wniosek taki musi trafić na radę nadzorczą, która jeżeli podejmie pozytywną decyzję, da możliwość podpisania z mieszkańcami umów na dofinansowanie i realizacji projektu. Dodała, że patrząc na czas realizacji koszty kwalifikowalne są już od momentu złożenia wniosku, więc taka informacja przekazano mieszkańcom. Więc jeżeli ktoś już jest zdecydowany realizować wymianę ogrzewania nie powinien czekać na podpisanie umowy. Może zacząć wcześniej prace, a rozliczyć po podpisaniu umowy o dofinansowanie. Poziom finansowania jest dość duży - 50% poniesionych kosztów, maksymalnie 7 000 zł.

Następnie poruszyła temat programu „Czyste powietrze”, który polega na likwidowaniu starego źródła ciepła. Program ten skierowany jest do właścicieli domków jednorodzinnych i jest bezpośrednio realizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. Aby móc wspomóc mieszkańców w przygotowaniu wniosku na platformie beneficjenta został otwarty punkt konsultacyjny w Urzędzie Miejskim. Mieszkańcom zostaje udzielona pomoc w przygotowaniu wniosku o dofinansowanie, jak i wniosku o rozliczenie, ponieważ jest to często bardzo trudne z uwagi na liczne drobiazgi, zbiór faktur i wymaga dużej uwagi. Do końca czerwca 2021 roku z takiej pomocy skorzystało trzydzieści jeden osób. Czyli zostało złożone w Urzędzie 31 wniosków o dofinansowanie oraz taka sama liczba wniosków o rozliczenie. Powiedziała, że z uwagi na fakt, że planowany jest program pilotażowy, priorytetowy „Czyste powietrze” skierowany dla właścicieli lokali mieszkalnych, program, z którego do tej pory korzystali mieszkańcy zostaje zamknięty. Będzie on funkcjonował do końca 2021 roku i kolejnych naborów nie będzie. Dodała, że uda się zrealizować program, na który już mieszkańcy składali wnioski. Jeżeli zajdzie taka potrzeba to pomoc będzie polegała na wsparciu przy bezpośrednim składaniu wniosków do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w ramach programu pilotażowego „Czyste powietrze”, skierowanego do

właściciele lokali mieszkalnych. Program ten zostanie rozszerzony. Można spodziewać się go w III kwartale, jego szczegóły jednak nie są znane. Podobny program był realizowany w województwie zachodnio-pomorskim, warunki były podobne jak przy programie „Czyste powietrze”, realizowanym dla właścicieli domków jednorodzinnych. Jego poziom dofinansowania jest trochę niższy. Przyjęty podstawowy poziom dofinansowania to 30%, a jeżeli dochody beneficjenta są niskie, to wtedy poziom dofinansowania może wynieść 60% przy spełnieniu odpowiednich warunków.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Grzesik** zapytała, czy deklaracje dotyczące źródeł ciepła i źródeł spalania paliw są obowiązkowe dla wszystkich mieszkańców.

**Kierownik Wydziału Funduszy Zewnętrznych Danuta Wyskwarska** odpowiedziała, że jest to obowiązek od 1 lipca i dotyczy wszystkich mieszkańców, nie jest realizowany wybiórczo. Gminy mają prowadzić ewidencje źródeł ogrzewania na podstawie rozporządzenia.

**Członek Komisji Bożena Gwóźdź** powiedziała, że osoby, które zdecydowały się na wymianę piecy i dostały dofinansowanie, bardzo chwala sobie pomoc pracowników Urzędu przy składaniu wniosków, a w szczególności właściciele domków jednorodzinnych. Pomoc udzielona została w bardzo czytelny sposób. Mieszkańcy, którzy są niezdecydowani w momencie trwania programu w późniejszym czasie bardzo tego żałują. Twierdzi, że z biegiem czasu ludzie zrozumieją i nabędą odwagę na korzystanie z takich programów. Uważa, że gdyby program trwał dłużej, pieców zostałoby wymienionych dużo więcej. Dodała, że posiada wiedzę na temat zainteresowania ludzi programem skierowanym do wspólnot mieszkaniowych.

**Kierownik Wydziału Funduszy Zewnętrznych Danuta Wyskwarska** uzupełniła informacje, mówiąc, że gmina podpisała umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i w związku z tym prowadzony jest punkt konsultacyjny w Urzędzie Miejskim. Pomoc udzielana jest bezpośrednio przez pracownika, który pomaga wypełnić wniosek. Na terenie gminy odbędzie się akcja informacyjna związana z wejściem programu skierowanego do wspólnot mieszkaniowych. Będą rozdawane ulotki, natomiast w miejscu powszechnego punktu szczepień będą udzielane informacje o programie. Zapewniła, że pracownicy służą wsparciem każdemu kto będzie takiej pomocy potrzebował, nawet jeżeli pomocy będą potrzebowały osoby spoza gminy. W programie „Czyste powietrze” podstawową zasadą jest fakt, że dotację mogą uzyskać beneficjenci, nie gospodarstwo domowe, tylko osoba, która składa wniosek. Jej dochód nie może przekroczyć 100 000 zł w ciągu roku. Poziom dofinansowania w tym przypadku wynosi 30%. Jeżeli chodzi o drugi próg, w którym to dofinansowanie jest wyższe - wymagania są wyższe. W tym przypadku nie bierze się pod uwagę tylko dochodów beneficjenta, ale również dochody gospodarstwa domowego. W gospodarstwie domowym na jednego członka gospodarstwa domowego dochód nie może przekroczyć, od 1 lipca mniej więcej około 1560 zł i 2154 zł. Zaznacza, że dofinansowaniu wymiany podlegają piece klasy V i wyższej, bo w tym przypadku mówi się o ekoprojekcie. Generalnie odchodzi się od stosowania węgla. Jeżeli w budynku mieszkalnym jest podłączony gaz – preferuje się zastosowanie ogrzewania gazowego. W tym przypadku nie ma wyboru według uznania właściciela. W grę wchodzi również pompy ciepła, jednak taka zmian generuje bardzo duże koszty.

**Członek Komisji Bożena Gwóźdź** zapytała czy zawarta w programie wymiana okien i drzwi dotyczy lokali mieszkalnych, czy oknem w częściach wspólnych. Ponadto zapytała czy

ogrzewanie kominkowe drewnem mieści się w granicach norm, czy jednak tego typu ogrzewanie wymaga zmian.

**Kierownik Wydziału Funduszy Zewnętrznych Danuta Wyskwarska** odpowiedziała, że w gminnym programie wymiany pieców i ograniczenia niskiej emisji termomodernizacja absolutnie nie wchodziła w grę. Natomiast wymiana okien możliwa jest w programie „Czyste powietrze”. W związku z tym, nie dotyczy to części wspólnych budynku, tylko lokalu. A więc program priorytetowy skierowany do wspólnot mieszkaniowych będzie również dawał możliwość termomodernizacji. Powiedziała, że konkretne informacje nie są jej znane, jednak może wypowiedzieć się na temat programu, który był prowadzony w województwie zachodnio-pomorskim. Były tam dwa poziomy dofinansowań i trzecia opcja, dla osób, które już wymieniły swoje ogrzewanie na ekologiczne, a chcących poprawić termomodernizację. W tym przypadku dofinansowanie jest niższe. W zakresie pytania dotyczącego ogrzewania kominkiem odpowiedziała, że drewno nie jest paliwem ekologicznym i nie spełnia warunków ani ekoprojektu, ani klasy V. Dodała, że w województwie dolnośląskim powstały uchwały antysmogowe, które zakładają, że do roku 2025 ogrzewanie węglem, drewnem będzie niedozwolone.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** podał, że w 2016 roku zaczęto program ograniczenia niskiej emisji. Od 400 umów zostanie podpisane na wymianę źródeł ciepła na ekologiczne. Szacuje się, że w gminie stanowi to ok 1/5 potrzeb. Pomimo, że działania wymiany pieców trwają już piąty rok, jest to proces rozłożony w czasie. Powiedział, że generowane koszty ogrzewania węglem i ogrzewanie gazem są bardzo zbliżone. Dodał, że w Anglii, Szwecji czy Holandii odchodzi się od stosowania jako źródła ciepła gazu i poszukuje się bardziej ekologicznych źródeł ciepła. Zaznaczył, że należy pamiętać o fakcie, że pomimo tego, że ogrzewanie gazowe nie generuje szkodliwych pyłów, to jednak generuje dwutlenek węgla. Podkreślił, że jest mnóstwo wyzwań cywilizacyjnych oraz, że do 2050 roku wszystkie kopalnie węglowe mają zostać zamknięte.

Odnośnie ogrzewania kominkowego zaznaczył, że w perspektywie kilku lat będzie konieczna wymiana tego źródła ciepła. Problemu nie stanowi kominek, który będzie rozpalany sporadycznie, jednak ogrzewanie nim całego domu czy mieszkania może być w przyszłości problematyczne. Inwentaryzacja indywidualnych źródeł ciepła na terenie Gminy Ząbkowice Śląskie została wprowadzona w celu zdobycia wiedzy na temat wielkości prac jakie będą musiały zostać podjęte i jakiej pomocy mieszkańcy będą potrzebować w związku ze zmianą źródeł ciepła. Służyć będzie również jako źródło informacji pod jakim adresem będzie należało szukać nieekologicznego źródła ciepła w przypadku kontroli, które w perspektywie 2-3 lat mogą się rozpocząć. W 2025 roku wchodzi w życie uchwała Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, w której to stosowanie klas III i IV pieców węglowych będzie zabronione. Wtedy to, gospodarstwa domowe, które zadeklarowały źródło ciepła w klasach niedozwolonych będą kontrolowane. Poinformował, że w chwili obecnej w lokalach komunalnych, w których przeprowadzane są remonty gmina stara się stosować ogrzewanie gazowe. Pojawiła się również chęć podjęcia próby zastosowania ogrzewania elektrycznego na podczerwień. Powiedział, że w sytuacji, gdy lokal komunalny jest zamieszkiwany przez osoby ubogie, odchodzi się od zastosowania ogrzewania gazowego, gdyż ich sytuacja nie daje możliwości pokrycia kosztów zużycia tego rodzaju paliwa. Uważa, że najważniejszym jest, by sukcesyjnie iść do przodu szukając alternatywnych źródeł ciepła. Dużo udało się zrobić, ale przed gminą jeszcze mnóstwo intensywnej pracy, aby temat smogu przeminął.

**Przewodnicząca Komisji Małgorzata Grzesik** poinformowała, że mieszkańcy pomimo, że dotacja gwarantuje im pokrycie połowy kosztów, nie mają reszty kwoty. W związku z powyższy zapytała w jaki sposób można to rozwiązać.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że likwidacja nieekologicznego źródła ciepła nie została wprowadzona z dnia na dzień. Obowiązuje już 3-4 lata, a nim wejdzie w życie to czas 4 lat. W tym okresie można sobie odłożyć już jakąś sumę, która pozwoli na wymianę źródła ciepła. W programie ograniczenia emisji dofinansowanie wynosiło 50%, w programie „Czyste powietrze” można liczyć na dofinansowanie w wyższej formie. Uważa, że nie będzie takiej możliwości aby było można pokryć koszty rzędu 100%, konieczny jest wkład własny funduszy mieszkańców. Poinformował, że mieszkańcy przez 2-3 lata muszą odłożyć jakąś sumę pieniędzy i przystąpić do wymiany. W przeciwnym razie zarówno Urząd Miejski jak i Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska posiadając informacje na temat niewymienionego źródła ciepła i pod jakim adresem, może rozpocząć kontrolę i jeżeli piec nie będzie spełniał wymogu V klasy to będą musiały zostać wyciągane konsekwencje. Lepiej korzystać z programów teraz, bo później może się okazać, że już tych programów nie będzie lub będą mniej korzystne.

**Członek Komisji Pani Bożena Gwóźdź** zadała pytanie czy istnieje możliwość pomocy dla przedsiębiorców, którzy posiadają lokale użytkowe, posiadające nieekologiczne źródło ciepła i w jaki sposób można im pomóc.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** odpowiedział, że przedsiębiorcom gmina nie jest w stanie pomóc. Przedsiębiorcy mogą korzystać z różnego rodzaju programów dotacyjnych związanych z odnawialnymi źródłami energii. Tu wchodzi w grę fotowoltaika podłączona pod pompę ciepła. Typowo dedykowanych programów dla przedsiębiorców, programów wymiany pieców nie ma. Przedsiębiorcy muszą poradzić sobie sami. W momencie kiedy uchwała Sejmiku Wojewódzkiego wejdzie w życie, problem sam się rozwiąże. Przedsiębiorców również będą obowiązywać wytyczne dotyczące źródeł ciepła. Opowiada o problemie jaki stanowią stare budynki, wyposażone w stare „dymiące” piece. W okolicach takich osiedli najbardziej można zauważyć skalę smogu produkowanego przez budynki mieszkalne. Powiedział, że należy poczekać około 4 lat i tych pieców będzie około 1500, co będzie stanowiło ok połowy liczby pieców, które podlegają wymianie w skali gminy. A jeżeli mieszkańcy gminy się zmobilizują to liczba ta będzie większa. Dodał, że zazwyczaj mobilizujemy się w momencie kiedy nagli nas czas. Możliwym jest, że termin ostateczny sprawi, że ludzie nagle będą w bardzo krótkim czasie wymieniać piece.

#### **Ad. pkt. 6. Sprawy różne.**

**Członek Komisji Jadwiga Smarzyk** powiedziała, że bardzo się cieszy, że miasto się przeobraża, że mówi się o zieleni, ekologii. Prosi o zwrócenie uwagi na problem, który dla mieszkańców stanowi piaskarnia Piasmar w Szklarach Huta i zobaczenia w jakich warunkach żyją mieszkańcy domów sąsiadujących z tą firmą. Powiedziała, że każdego dnia dzwoni do Starostwa Powiatowego, zgłaszając sprawę nieprawidłowej gospodarki odpadami. Firma znajduje się przy drodze krajowej numer 8. Uważa, że jest to okropna wizytówka miasta. Zapytała w jaki sposób można pozwolić na prowadzenie w taki sposób gospodarki odpadami. Szlam i błoto, powinny być składane w odpowiednich do tego celu pojemnikach, wylewane są na teren właściciela, jednak wszystko to wypływa na drogę, a następnie parując unosi się w postaci pyłu, kurzu. Po wizycie przedstawicieli ochrony środowiska nie ma żadnej poprawy. W miejscu składowania odpadów nie ma możliwości przejścia, przejazdu motorem,



rowerem z powodu zgromadzonych tam odpadów w postaci pyłu, kurzu. Poinformowała, że osobiście rozmawiała z właścicielem, który twierdzi, że nie musi nic robić. Zapytała dlaczego właściciel firmy Piasmar nie musi przestrzegać obowiązujących norm dotyczących gospodarki odpadami. Oświadczyła, że od 10 lat mieszkańcy Szklar Huta zmagają się z problemami dopuszczalnych norm hałasu. W chwili obecnej właściciel próbuje udowodnić, że mieszkańcy budynków sąsiadujących z jego firma zamieszkują swoje lokale niezgodnie z prawem. Twierdzi, że jego firma powstała zanim w budynkach sąsiednich zamieszkali mieszkańcy.

Zwraca się z prośbą do Urzędu Miejskiego o pomoc i interwencje w sprawie piaskarni. Powiedziała, że decyzje na prowadzenie piaskarni zostały udzielone przez Urząd Miejski. Twierdzi, że wcześniej wydana decyzja o warunkach zabudowy nie powinna być zmieniana, jak to się stało w tym przypadku. Uważa, że właściciel próbuje zrobić wszystko by mieszkańcy sąsiadujących z jego przedsiębiorstwem budynków opuścili swoje miejsca zamieszkania. Pyta co mieszkańcy mają w takim przypadku zrobić, skoro ulokowali tam swoje oszczędności oraz poświęcili temu miejscu część swojego życia. Prosi o pomoc, ponieważ mieszkańcy już są bezradni i nie wiedzą dokąd zwrócić się o pomoc. Kolejnym przykładem złośliwości ze strony właściciela Piamaru jest zgłoszenie nieprawidłowości budynku mieszkalnego do Inspektora Nadzoru Budowlanego. Przedsiębiorca twierdzi, że właściciele zamieszkują swoje lokale w sposób nielegalny. Dodała informację o badaniach 2010 roku prowadzonych przez Wojewódzki Inspektoriat Ochrony Środowiska. Były to jednak pomiary nocne. Badaniu podlegała wiata gospodarcza, której drzwi były uchylone tylko do połowy i w której pracowała tylko jedna maszyna. Już tym przypadku stwierdzono przekroczone normy poziomu hałasu.

**Przewodnicząca Komisji Pani Małgorzata Grzesik** powiedziała o wystosowanym do Starostwa pisma w sprawie piaskarni w Szklarach Huta, a w odpowiedzi dostała informację o tym, iż nie jest stroną i Starostwo Powiatowe nie ma obowiązku udzielania jej informacji.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** dodała, że badania w 2010 roku dotyczyły wiaty gospodarczej, która została w późniejszym czasie przekształcona. Podczas badania stwierdzono, że przekroczone zostały dopuszczalne normy hałasu przy podniesionej do połowy bramie oraz pracy jednej z maszyn. Od 10 lat właściciel twierdzi, że skoro nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Szklary Huta, nikt nie wyda decyzji, która zmusi go do zabezpieczenia mieszkańców przed szkodliwym hałasem. W 2014 roku dostał kolejne pozwolenie na postawienie wiaty, w której znajduje się sprzęt generujący olbrzymi hałas. Życie w takim hałasie jest utrudnione do tego stopnia, że przebywanie poza lokalem jest niemożliwe. W 2017 roku pomimo, że decyzja o pozwoleniu na budowę wiaty nie została wydana, były prowadzone tam prace. Stwierdziła, że właściciel z uwagi na fakt posiadania prywatnej kopalni powinien zabezpieczyć mieszkańców przed tak szkodliwym dla zdrowia czynnikiem jakim jest hałas. Interwencje Straży Miejskiej nie przyniosły skutku. Właściciel nie przestrzega zasad i uważa, że nie musi podejmować żadnych działań w związku z uciążliwym hałasem.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** poinformował, że wszystkie działania jakie mogą być podjęte w związku z uciążliwym hałasem zależne są od Wydziału Ochrony Środowiska w Starostwie Powiatowym.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** zwróciła się z pytaniem czy Urząd Miasta nie mógłby zająć się chociażby zanieczyszczoną drogą. Poinformowała również, że właściciel składowe kamień w dowolnym miejscu.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** odpowiedział, że droga o której mowa nie jest własnością gminy.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** powiedziała, że droga jest własnością Skarbu Państwa.

**Członek Komisji Bożena Gwóźdź** stwierdziła, że w momencie, w którym Starostwo Powiatowe nie reaguje, można zwrócić się do organu wyższego szczebla. Zakłócenie porządku i ciszy oraz nieprzestrzeganie dopuszczalnych norm hałasu nie mogą być zbagatelizowane i powinny być przeanalizowane pod względem szkodliwości.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** podała, że w odpowiedzi na badania odnośnie szkodliwości, dostała informacje o trwających badaniach. Dodała, że zazwyczaj trwa to na tyle długo, że wniosek ulega przedawnieniu. Po czym procedurę zgłoszenia szkodliwości pracy kopalnia należy rozpoczynać od początku.

**Zastępca Przewodniczącej Komisji Magdalena Halikowska** zapytała ile rodzin jest w takiej sytuacji.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** odpowiedziała, że dziewiętnaście rodzin. Wspomniała o wizycie pracownika „Doby”, który był zaskoczony, że sprawa uciążliwego hałasu nie została rozwiązana, pomimo że mieszka tam tak duża liczba osób. Gdziekolwiek mówi o tej sytuacji, nikt nie jest w stanie uwierzyć, że taka sytuacja może mieć miejsce. Twierdzi, że należałoby coś zrobić dla dobra społecznego. Wojewódzki Urząd Ochrony Środowiska zobowiązał Starostwo Powiatowe do wydania w ciągu 14 dni decyzji. Jednak Starostwo Powiatowe wciąż przedstawia nowe dowody i zwlekające z przedstawieniem konkretnej decyzji w sprawie piaskarni. Zlecają Nadzorowi Budowlanemu kontrole budynków.

**Zastępca Przewodniczącej Komisji Magdalena Halikowska** odniosła się do stawianych Radnej Jadwidze Smarżyk zarzutów zamieszkiwania niezgodnie z prawem. Zapytała co z pozostałymi osiemnastoma rodzinami, czy oni też mieszkają niezgodnie z prawem.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** powiedziała, że nabyła lokal na terenie usługowym, ale nie przemysłowym.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że nie chciałby w szczególności sposób się wypowiadać, ponieważ sprawa ta nie należy do zadań i obowiązków Urzędu, jednak sprawdzi dokumentację i poszuka sposobu na rozwiązanie tego problem. Dodał, że bardziej kompetentny byłby Wojewódzki Inspektoriat Ochrony Środowiska, to on zajmuje się między innymi kontrolą segregacji śmieci. W tym przypadku uważa, że sprawa została zaniechana ze strony Wojewódzkiego Inspektoriatu Ochrony Środowiska. Warto byłoby sprawdzić z jakiego powodu tak się stało.

**Członek Komisji Jadwiga Smarżyk** odpowiedziała, że możliwym jest że sprawa nie ma ponagleń. Stwierdziła, że w momencie, w którym pojawia się problem, należałoby go rozwiązać i pomóc ludziom. Powiedziała, że ma wrażenie, że nie podejmowanie żadnych działań jest złościwością.

**Członek Komisji Pani Jadwiga Smarzyk** odpowiedziała, że w ubiegłych latach, poprzedni pracownicy, pracujący w Wydziale Ochrony Środowiska w 2012 roku wydali decyzje o przekroczeniach poziomów hałasu. Decyzja ta została zawieszona w wyniku odwołania przez właściciela piaskarni do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono do ustalenia planu zagospodarowanie przestrzennego. Burmistrz poinformował, że nie ustalili planu zagospodarowanie przestrzennego z uwagi na fakt, iż jest to teren bardzo trudny. Samego terenu mieszkalnego i przemysłowego nie można wprowadzić. Przekształcenie terenu na mieszkalno-usługowy zobowiązałoby właściciela Piaskarni do przestrzegania odpowiednich norm. Prawo mówi, że w momencie kiedy nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o przeznaczeniu terenu decyduje decyzja o warunkach zabudowy. W latach ubiegłych pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego odwiedzali mieszkańców, by zobaczyć z jakimi zmagają się utrudnieniami, spowodowanymi pracą piaskarni. W chwili obecnej nie dzieje się nic. Mieszkańcy czują się bezradni. Uważają, że działania Starostwa Powiatowego można zaliczyć do „działań na zwłokę”. Wojewódzki Urząd Ochrony Środowiska zobowiązuje Starostwo Powiatowe do wydania decyzji w ciągu 14 dni, a ono w odpowiedzi informuje o trwających pracach, co nie jest zgodne z prawdą.

**Zastępca Przewodniczącej Komisji Magdalena Halikowska** stwierdziła, że trudno znaleźć się w takiej sytuacji i mieszkać w takim miejscu.

**Członek Komisji Jadwiga Smarzyk** powtórzyła kolejny raz o działaniach na zwłokę. Zapytała czy Straż Miejska mogłaby zainterweniować w sprawie drogi, niezależnie od tego czy to jest droga powiatowa czy gminna.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** poinformował, że zostaną podjęte działania w tej sprawie. Powiedział, że gmina nie ma wpływu na podjęte przez Starostwo Powiatowe decyzje. Oświadczył, że zwróci się z prośbą do Komendanta Straży Miejskiej o zrobienie rozeznania na temat gospodarki odpadami. Jeżeli faktyczna gospodarka jest nieprawidłowa zostaną wyciągnięte odpowiednie konsekwencje.

**Zastępca Przewodniczącej Komisji Magdalena Halikowska** zaproponowała, by poinformować odpowiednie służby w momencie wylewania odpadów w miejsce niedozwolone.

**Członek Komisji Jadwiga Smarzyk** powiedziała, że ta sytuacja ma miejsce przez cały czas. Właściciel ma pomieszczenie z wydrążoną niezabezpieczoną dziurą, w którą wlewa zanieczyszczenia. Dodała, że szlam wylewany jest przy użyciu koparki. Następnie jest składowany i po wyschnięciu zamienia się w pył. Składowisko jest tak duże, że uniemożliwia mieszkańcom poruszanie się jednośladaми, pieszo. Wspomina o chęci wykupienia tej drogi przez właściciela. W chwili braku zgody na jej zakup, zaczęły się napięte stosunki właściciela z mieszkańcami.

**Zastępca Przewodniczącej Komisji Magdalena Halikowska** dodała, że jest zdziwiona faktem, że ktoś kto dysponuje dużym nakładem finansowym, nie jest w stanie postawić choćby barier dźwiękoszczelnych i dostosować się do przepisów prawa.

**Członek Komisji Jadwiga Smarzyk** uważa, że gdyby podjęto konkretne decyzje, właściciel musiałby się do nich ustosunkować.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że zorientuje się jak wygląda sytuacja.

**Członek Komisji Pani Jadwiga Smarzyk** zwróciła się o pomoc gminy chociaż w sprawie drogi. Powiedziała, że właściciele lokali nadal będą interweniować w swojej sprawie. Dodała, że wystarczy tylko się przejechać w stronę Wrocławia, by zobaczyć jak to wszystko wygląda. Wspomina o rozmowie z Wójtem Kamieńca Ząbkowickiego, który był zdziwiony faktem braku interwencji władz miasta. Ona sama uważa, że na właścicielu w różny sposób można wyegzekwować chociażby wygląd terenu.

**Zastępca Burmistrza Dariusz Małozieć** powiedział, że trudno mu wypowiadać się o przepisach dotyczących ochrony środowiska. Jeżeli warunki zabudowy są zgodne z prowadzona działalnością, trudno jest doszukiwać się jakichkolwiek nieprawidłowości. Mówi również o legalizacji budynku.

**Członek Komisji Jadwiga Smarzyk** powiedziała, że właściciel w 2002 roku miał pozwolenia na wiatę gospodarczą, w 2010 legalizował. W międzyczasie w sposób ciągły prowadził działalność w nielegalny sposób.

#### **Ad. pkt. 7. Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodnicząca Komisji** zamknęła posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Przewodnicząca Komisji  
Zdrowia, Opieki Społecznej  
i Ochrony Środowiska

  
(-) Małgorzata Grzesik

Protokół sporządziła: Aleksandra Wójcik – Podinspektor. ds. obsługi Rady Miejskiej i jednostek pomocniczych

